

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko **Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 3 680,43 złotych (trzy tysiące sześćset osiemdziesiąt złotych czterdzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 2 050,82 złotych (dwa tysiące pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1,46 złotych (jeden złoty czterdzieści sześć groszy) tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 17,54 złotych (siedemnaście złotych pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem brakującej części opłaty sądowej od pozwu;

VI. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 6,44 złotych (sześć złotych czterdzieści cztery groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 77,14 złotych (siedemdziesiąt siedem złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

VIII. nakazuje ściągnąć od powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 54,77 złotych (pięćdziesiąt cztery złote siedemdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa;

IX. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 655,58 złotych (sześćset pięćdziesiąt pięć złotych pięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI GC 2071/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 sierpnia 2017 roku powód (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 3 619,48 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 311,98 złotych za okres od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz 307,50 złotych za okres od dnia 24 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 23 listopada 2016 roku miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie z tego tytułu w kwocie 3 991,12 złotych, znacznie je, w ocenie powoda, zaniżając. Powód w niniejszym procesie, po nabyciu wierzytelności, domagał się pozostałej części należnego odszkodowania stanowiącej różnicę między ustalonymi przez powoda kosztami naprawy a kwotą wypłaconą już przez pozwanego, a także kwoty 307,50 złotych tytułem zwrotu kosztów sporządzonej kalkulacji.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4926/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

W sprzeciwie od powyższego orzeczenia pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. domagał się oddalenia powództwa podnosząc, że kwestionuje wysokość stawek za prace naprawcze zastosowanych w kalkulacji przez powoda, a także zakres uszkodzeń (w odniesieniu do lampy tylnej) i rodzaj zastosowanych części. Pozwany wskazał, że powód uwzględnił w kosztach naprawy wyłącznie części nowe oryginalne, tymczasem z uwagi na przebieg pojazdu oraz jego wiek (11 lat) zastosowanie części alternatywnych, używanych pozwoliłoby na przywrócenie stanu pojazdu do stanu sprzed szkody.

Pozwany zakwestionował również żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów sporządzenia kalkulacji, powód nie wykazał bowiem, że poszkodowany przelał na powoda wierzytelność z tego tytułu ani zasadności jej sporządzenia.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 10 września 2018 roku” (data prezentaty: 2018-09-17, k. 121-122 akt) powód (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. dokonał rozszerzenia powództwa ostatecznie domagając się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 3 987,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 3 680,43 złotych za okres od dnia 23 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz 307,50 złotych za okres od dnia 24 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W odpowiedzi na rozszerzenie powództwa pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 listopada 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) należący do M. K..

Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

niesporne

Decyzją z dnia 08 grudnia 2016 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił M. K. tytułem odszkodowania kwotę 3 991,12 złotych uwzględniając cenę części zamiennych nieoryginalnych – jakości PJ, a także obniżając koszty materiału lakierniczego do poziomu 67% cen nominalnych oraz stosując stawkę w kwocie 80/80 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych.

decyzja – k. 15 akt, kalkulacja – k. 16-17 akt, potwierdzenie przelewu – k. 52 akt

M. K. dokonała naprawy pojazdu uszkodzonego wskutek kolizji z dnia 23 listopada 2016 roku.

M. K. nie zlecała sporządzenia kalkulacji naprawy pojazdu.

zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 09 maja 2018 roku – k. 74-75 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:01-00:12:18)

W dniu 24 kwietnia 2017 roku poszkodowana M. K. zawarła z K. D. umowę przelewu wierzytelności w postaci prawa do pozostałej części odszkodowania w związku ze szkodą w pojeździe marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 23 listopada 2017 roku.

W dniu 24 kwietnia 2017 roku K. D. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą we W. umowę przelewu wierzytelności w postaci prawa do pozostałej części odszkodowania w związku ze szkodą w pojeździe marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) z dnia 23 listopada 2017 roku.

O przelewie wierzytelności zawiadomiono Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

umowa przelewu wierzytelności numer (...) – k. 22-24 akt, pełnomocnictwo – k. 25 akt, powiadomienie dłużnika o przelewie wierzytelności – k. 27, 28 akt, umowa przelewu wierzytelności numer (...) – k. 28 akt

W dniu 08 kwietnia 2017 roku Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. sporządził kalkulację naprawy pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku uwzględniając stawki w kwocie 100 złotych netto za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych oraz ceny części oryginalnych nowych i ustalając koszty naprawy tego pojazdu na kwotę 7 303,10 złotych brutto.

W dniu 09 maja 2017 roku Biuro (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wystawił (...) spółce akcyjnej z siedzibą we W. fakturę numer (...) na kwotę 307,50 złotych brutto za opracowanie i wydanie opinii dla szkody częściowej.

kalkulacja naprawy – k. 33-36 akt, faktura – k. 37 akt

Zakres naprawy pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku obejmuje do wymiany: zderzak tylny, listwę zderzaka tylnego, odbojnik zderzaka tylnego, zestaw mocowania zderzaka tylnego (zastosowanie tych elementów uzasadnione jest wymianą nakładki zderzaka tylnego – podczas przebrojenia uszkodzeniu ulegają jednorazowe elementy mocujące), ścianę tylną, emblemat tylny, napis C., napis C3, lampę tylną lewą, lampę tylną prawą i klej szyby tylnej (zastosowanie uzasadnione jest koniecznością wklejenia szyby po wykonaniu lakierowania pokrywy tylnej) oraz do naprawy: pokrywę komory bagażnika i podłogę komory bagażnika, a także do lakierowania: zderzak tylny (lakierowanie części nowej), ścianę tylną (lakierowanie części nowej), pokrywę komory bagażnika (lakierowanie ponaprawcze) i podłogę komory bagażnika (lakierowanie wierzchnie).

W kosztorysie naprawy pojazdu należało także uwzględnić koszt zabezpieczenia antykorozyjnego zgodnie z wytycznymi producenta marki C. zawartymi w informacjach do plików A. oraz demontaż akumulatora, co jest podyktowane względami bezpieczeństwa podczas prac spawalniczych i lakierowania w komorze lakierniczej.

Naprawa pojazdu przy użyciu części nowych oryginalnych jest niezbędna do przywrócenia walorów trwałościowych, estetycznych i spełniających wymogi bezpieczeństwa pojazdu, jakie miał pojazd przed kolizją oraz umożliwiających zachowanie oryginalności modelu. Taka naprawa nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu, a jedynie pozwoli na przywrócenie jego stanu sprzed kolizji, nie udokumentowano bowiem, by w przedmiotowym pojeździe przed kolizją występowały części alternatywne lub niepełnowartościowe.

W okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanej rynku (powiat (...)) zakłady (...) kategorii stosowały stawki za prace blacharsko – mechaniczne w kwocie 80-114 złotych netto za roboczogodzinę tych prac oraz stawki za prace lakiernicze w kwocie 80-137 złotych netto za roboczogodzinę tych prac.

Celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych wynosiły kwotę 7 671,55 złotych brutto.

opinia biegłego sądowego M. T. – k. 87-109 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. T. – k. 133-138 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. T. – k. 154-156 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. T. – k. 171-190 akt

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty dołączone do akt nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych okoliczności. Sąd wziął pod uwagę również oświadczenia stron uwzględniając je jednakże w takim jedynie zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Uznając za wiarygodne zeznania świadka M. K., Sąd oparł się na nich w zakresie, w jakim świadek wskazała, że dokonała naprawy przedmiotowego pojazdu za pomocą części oryginalnych nowych (pozwany nie zdołał skutecznie podważyć wiarygodności jej zeznań w tym zakresie), a także że nie zlecała sporządzenia prywatnej kalkulacji kosztów naprawy, jak również, że uszkodzeniu uległa lampa tylna, okoliczność ta znalazła bowiem potwierdzenie w opinii biegłego sądowego.

Dokonując rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki motoryzacyjnej, kosztorysowania napraw pojazdów oraz wyceny wartości pojazdów M. T.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Biegły sądowy na podstawie akt sprawy ustalił, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych wynosiły kwotę 7 671,55 złotych brutto.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 06 września 2018 roku” (k. 117-118 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zakwestionował opinię biegłego sądowego w zakresie zasadności wymontowania szyby tylnej przy naprawie pokrywy tylnej wskazując, że uszkodzenie znajdowało się w znacznej odległości od szyby, a przy takich naprawach szyby są oklejane do lakierowania, a nie wycinane i ponownie wklejane, czym biegły sądowy

niepotrzebnie zwiększył koszt naprawy. Nadto pozwany wskazał, że zasadne byłoby jedynie zastosowanie części zamiennych oryginalnych używanych oraz dostępnych części alternatywnych, także jakości Q.

W uzupełniającej opinii biegły sądowy wskazał, że lokalizacja uszkodzenia pokryty komory bagażnika względem szyby tylnej nie ma znaczenia dla faktu konieczności wycięcia szyby do lakierowania. Operacja demontażu szyb jest niezbędna do właściwego przeprowadzenia lakierowania pokrywy, aby przywrócić ją do stanu poprzedniego. Polakierowanie w pełni rozbrojonej pokrywy, a następnie wklejenie szyby gwarantuje uzyskanie właściwej jakości powłoki lakierowej w obrębie krawędzi szyby. Oklejenie szyby skutkuje niewystarczającą jakością powłoki lakierowej, co powodować będzie łuszczenie się nowej powłoki lakierowej i co w niedługim czasie od zakończenia naprawy generować będzie koszt naprawy gwarancyjnej. Brak właściwego przygotowania powierzchni (dokładnego zmatowienia) przekładałby się na trwałość nowej powłoki lakierowej. Ponadto w miejscu oklejenia szyby, na zakończeniu nowej powłoki lakierowej pozostanie znaczne zgrubienie powłoki lakierowej (próg) jednoznacznie wskazujący na przeprowadzenie nietechnologicznej naprawy pojazdu, a to w przypadku sprzedaży pojazdu będzie miało wpływ na wartość pojazdu. Nadto aby naprawa została przeprowadzona zgodnie z technologią producenta konieczne jest wycięcie szyby tylnej, polakierowanie pokrywy komory bagażnika, a następnie wklejenie szyby. Oklejenie szyby nie zapewni należytej trwałości ani jakości powłoki lakierowej w sąsiedztwie krawędzi szyby tylnej.

Biegły sądowy wskazał również, że okres eksploatacji, stopień wyeksploatowania pojazdu, brak gwarancji producenta, czy też brak potwierdzenia serwisowania pojazdu w autoryzowanych stacjach obsługi pojazdów nie jest podstawą do montażu tańszych części alternatywnych, których niższa jakość i trwałość oraz brak oryginalności wpłynie na wartość pojazdu. Jediną podstawą do uwzględnienia w kosztorysie naprawy cen części alternatywnych jest fakt udokumentowania, że takie właśnie części (alternatywne) zostały uszkodzone w kolizji, czego brak w aktach sprawy i aktach szkody. Użycie części alternatywnych jakości Q umożliwi przywrócenie sprawności technicznej pojazdu sprzed kolizji, ale negatywnie wpłynie na wartość pojazdu. Natomiast użycie części alternatywnych jakości P lub PJ pozwoli jedynie na krótkotrwale przywrócenie sprawności technicznej pojazdu bez przywrócenia innych cech, jakie pojazd miał przed kolizją.

Natomiast odnosząc się do zarzutu możliwości naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych używanych, biegły sądowy wskazał, że wszystkie części pojazdu poza eksploatacyjnymi (filtry, tarcze hamulcowe, klocki hamulcowe) projektowane są tak, aby wytrzymały cały okres eksploatacji pojazdu. Montaż części używanych, których stan i pochodzenie niesie za sobą ryzyko nadmiernego wyeksploatowania lub choćby odstępstwa od części oryginalnych (konieczność dodatkowych napraw, zwiększona grubość powłoki lakierowej, wady lakiernicze charakterystyczne dla części przelakierowanych) wpłynie negatywnie na stan, trwałość oraz wartość naprawianego pojazdu. Części używane (jako że demontaż części nie jest odpłacalny w przypadku pojazdów w dobrym stanie technicznym) pozyskiwane są z pojazdów mocno wyeksploatowanych, powypadkowych lub pochodzących z kradzieży. Jeżeli w momencie sprzedaży pojazdu zostaną ujawnione cechy części z demontażu albo nieprofesjonalna naprawa na częściach o jakości niższej od nowych oryginalnych jest widoczna, jest to podstawa do żądania obniżenia ceny czy wręcz odstąpienia od zakupu takiego pojazdu. W konsekwencji w ocenie biegłego sądowego naprawa pojazdu przy użyciu części z rynku wtórnego nie pozwoli na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 09 listopada 2018 roku” (k. 144 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zakwestionował opinię biegłego sądowego w zakresie zasadności naprawy pojazdu wyłącznie z zastosowaniem części jakości O. W ocenie pozwanego różnica między częściami jakości O a częściami jakości Q sprowadza się do braku logo producenta (na częściach jakości Q), wobec czego naprawa przy użyciu tych części nie wpłynie ani na bezpieczeństwo pojazdu ani na jego estetykę.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy odwołując się do poprzedniej opinii uzupełniającej wskazał, że użycie części jakości Q umożliwi uzyskanie jakości, jak przy zastosowaniu części jakości O, jednakże wpłynie negatywnie na wartość pojazdu. Części jakości O mają trwałe oznaczenia producenta pojazdu na wklejkach, obudowach, a czasem kloszach, a więc nie tylko na opakowaniach. I te właśnie trwałe oznaczenia odróżniają te części od części jakości Q, które takich oznaczeń nie posiadają. W tej sytuacji w przypadku wbudowania lamp bez oznaczeń producenta pojazdu

widoczny będzie fakt przeprowadzenia pokolizyjnej naprawy oszczędnościowej, co w przypadku sprzedaży pojazdu jest podstawą do żądania przez nabywcę obniżenia ceny. Naprawa przy użyciu części jakości Q nie wpłynie na estetykę pojazdu ani na bezpieczeństwo, jednak negatywnie wpłynie na wartość pojazdu, a więc w takiej sytuacji nie można mówić o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 18 stycznia 2019 roku” (k. 162 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. ponownie zakwestionował opinię biegłego sądowego w zakresie zasadności naprawy pojazdu wyłącznie z zastosowaniem części jakości O wskazując, że przy tak wiekowym pojeździe (9 lat) bez znaczenia jest rodzaj użytych części, gdyż i tak będzie to pojazd pokolizyjny. Pozwany wskazał, że naprawa pojazdu przy użyciu części jakości Q nie wpłynie ani na estetykę pojazdu, ani na bezpieczeństwo, a jedynie na jego wartość.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał, że w przedmiotowym pojeździe tylko część w postaci lampy tylnej mogła być dostępna jako część alternatywna jakości Q i że w przypadku lampy oznaczenie producenta jest na trwałe wytłoczone na dole wewnętrznej części obudowy. Jednocześnie biegły sądowy wskazał, że mając na uwadze, że producentem lamp na pierwszy montaż jest firma (...), natomiast system ekspercki AudaOptima wskazuje jako producenta lamp jakości Q firmę (...), oznacza to, że w istocie nie jest to część jakości Q, wobec czego zasadne jest uznanie, że części uszkodzone w wyniku kolizji z dnia 23 listopada 2016 roku nie były dostępne w jakości Q.

Nadto biegły sądowy wskazał, że montaż innych lamp niż uszkodzone nie może być uznany za przywrócenie stanu sprzed szkody oraz wyliczył celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu przy zastosowaniu cen lampy jakości Q.

Powyższa opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W tym miejscu wskazać należy, że Sąd podziela założenia i wnioski biegłego sądowego, że tylko naprawa pojazdu przy zastosowaniu części nowych oryginalnych pozwoli na przywrócenie spornego pojazdu do stanu sprzed zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku, tym bardziej, że pozwany nie wykazał, ażeby części, które uległy uszkodzeniu były nadmiernie wyeksploatowane, czy nieoryginalne, mając również na uwadze, że ostatecznie jak wynikało z ustaleń biegłego sądowego części uszkodzone w wyniku kolizji z dnia 23 listopada 2016 roku nie były dostępne w jakości Q. Na marginesie jedynie wskazać należy, że nawet gdyby były one dostępne w jakości Q, w ocenie Sądu nie można by przyjąć, że naprawa pojazdu za ich pomocą prowadzi do przywrócenia stanu sprzed szkody, skoro wprawdzie nie wpływają one na estetykę pojazdu, ani bezpieczeństwo, jednakże obniżają wartość pojazdu.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie, uwzględniając oświadczenie o rozszerzeniu powództwa, powód (...) spółka akcyjna z siedzibą we W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 3 987,93 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnieniem liczonymi od kwot: 3 680,43 złotych za okres od dnia 23 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz 307,50 złotych za okres od dnia 24 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem pozostałej części odszkodowania obejmującego koszty naprawy pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 23 listopada 2016 roku oraz tytułem zwrotu kosztów prywatnej kalkulacji.

Zasada odpowiedzialności pozwanego z tytułu przedmiotowej szkody jest uregulowana w ramach treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Źródłem odpowiedzialności sprawcy jest z kolei treść art. 436 § 2 k.c., który stanowi, iż w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody, wymienione w art. 435 k.c. osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, czyli na statuowanej przez treść art. 415 k.c. zasadzie winy. W ramach obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego ubezpieczyciel zobowiązuje się do wypłaty odszkodowania, jakie sprawca szkody komunikacyjnej zobowiązany jest zapłacić poszkodowanemu.

Poszkodowany może natomiast dochodzić roszczeń z tego tytułu bezpośrednio od ubezpieczyciela sprawcy szkody. Odpowiedzialność ubezpieczyciela wobec poszkodowanego jest więc rozpatrywana w kategoriach odpowiedzialności deliktowej, a jej zakres zależy od zakresu odpowiedzialności sprawcy szkody.

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody, a tym samym zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego będzie miała zatem treść art. 361 § 2 k.c. ustanawiającego zasadę pełnej kompensacji szkody oraz treść art. 363 § 1 k.c., zgodnie z którym naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru dokonanego przez poszkodowanego poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej bądź przywrócenie stanu poprzedniego. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego (np. wyrok z 08 marca 2018 roku w sprawie o sygn. akt II CNP 32/17, postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawach o sygn. akt III CZP 51/18, III CZP 64/18, III CZP 73/18 i III CZP 74/18 oraz wyrok z dnia 27 czerwca 1988 roku w sprawie o sygn. akt I CR 151/88, wyrok z dnia 16 maja 2002 roku w sprawie o sygn. akt V CKN 1273/00, czy postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, w sprawie o sygn. akt III CZP 76/05, a także najnowsze postanowienia z dnia 11 kwietnia 2019 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 102/18 oraz z dnia 16 maja 2019 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 86/18) roszczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego obowiązku ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej, a więc roszczenie z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego (a tym samym w istocie zakres odszkodowania) powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody, tj. właśnie w chwili nastąpienia zdarzenia komunikacyjnego. Obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy pojazdu i czy w ogóle zamierzał dokonać takiej naprawy w przyszłości. Należy zatem wyraźnie odróżnić sam moment powstania szkody i roszczenia o jej naprawienie od daty ewentualnego naprawienia rzeczy (pojazdu), bowiem dla powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie sam fakt powstania szkody, a nie fakt naprawienia pojazdu, czy też późniejsze inne zdarzenia w postaci np. jego sprzedaży (w stanie uszkodzonym, czy też naprawionym).

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 20 lutego 2019 roku wydanego w sprawie o sygn. akt III CZP 91/18 Sąd Najwyższy podkreślił, że roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Jak z kolei podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 07 grudnia 2018 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 51/18 odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji jedynie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Na gruncie spraw dotyczących naprawy pojazdów mechanicznych ugruntowała się praktyka zakładająca, że koszt naprawy nie jest nadmierny dopóty, dopóki nie przewyższa wartości pojazdu sprzed wypadku, co w niniejszej sprawie nie było kwestią sporną.

Zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa poszkodowanemu przysługuje nadto prawo zastosowania przy naprawie części nowych i oryginalnych. Użycie nowych części do naprawy uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu nie prowadzi do zwiększenia jego wartości, chyba że chodzi o wymianę takich uszkodzeń, które istniały przed wypadkiem albo ulepszeń w stosunku do stanu przed kolizją (tak Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 05 listopada 1980 roku w sprawie o sygn. akt III CRN 223/80 oraz z dnia 20 października 1972 roku w sprawie o sygn. akt II CR 425/72) – jak zaś wynikało z opinii biegłego sądowego sporządzonej w niniejszej sprawie występowania w przedmiotowym pojeździe takich części nie stwierdzono. Także w wyroku z dnia 20 listopada 1970 roku (sygn. akt II CR 425/72) stwierdzono, że w wypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione

w celu przywrócenia stanu poprzedniego, do których to wydatków należy zaliczyć koszt nowych części i innych materiałów, jeżeli ich użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy.

Odnosząc się do zarzutu możliwości naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych używanych, biegły sądowy wskazał, że wszystkie części pojazdu poza eksploatacyjnymi (filtry, tarcze hamulcowe, klocki hamulcowe) projektowane są tak, aby wytrzymały cały okres eksploatacji pojazdu. Montaż części używanych, których stan i pochodzenie niesie za sobą ryzyko nadmiernego wyeksploatowania, co wpłynie negatywnie na stan, trwałość oraz wartość naprawianego pojazdu. Części używane (jako że demontaż części nie jest opłacalny w przypadku pojazdów w dobrym stanie technicznym) pozyskiwane są z pojazdów mocno wyeksploatowanych, wypadkowych lub pochodzących z kradzieży. W konsekwencji w ocenie biegłego sądowego naprawa pojazdu przy użyciu części z rynku wtórnego nie pozwoli na przywrócenie stanu pojazdu sprzed szkody, który to wniosek Sąd w pełni podziela. Nadto Sąd akceptuje także konkluzję biegłego sądowego, że użycie części jakości Q umożliwi uzyskanie jakości, jak przy zastosowaniu części jakości O, jednakże wpłynie negatywnie na wartość pojazdu. Części jakości O mają trwałe oznaczenia producenta pojazdu na naklejkach, obudowach, a czasem kloszach i te właśnie trwałe oznaczenia odróżniają te części od części jakości Q, które takich oznaczeń nie posiadają. W tej sytuacji w przypadku wbudowania lamp bez oznaczeń producenta pojazdu widoczny będzie fakt przeprowadzenia pokolizyjnej naprawy oszczędnościowej, co w przypadku sprzedaży pojazdu jest podstawą do żądania przez nabywcę obniżenia ceny. Naprawa przy użyciu części jakości Q nie wpłynie na estetykę pojazdu ani na bezpieczeństwo, jednak negatywnie wpłynie na wartość pojazdu, a więc w takiej sytuacji nie można mówić o przywróceniu pojazdu do stanu sprzed szkody. Jednocześnie Sąd miał na uwadze, że w przedmiotowym pojeździe tylko część w postaci lampy tylnej mogła być dostępna jako część alternatywna jakości Q (dając w przypadku jej zastosowania oszczędność w kwocie 92,32 złotych brutto), przy czym biegły sądowy wskazał, że producentem lamp na pierwszy montaż w pojazdach marki C. jest firma (...), natomiast system ekspercki AudaOptima wskazuje jako producenta lamp jakości Q firmę (...), co oznacza, że w istocie nie jest to część jakości Q, wobec czego zasadne jest uznanie, że części uszkodzone w wyniku kolizji z dnia 23 listopada 2016 roku nie były dostępne w jakości Q.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, jak również i okoliczność, że pozwany nie wykazał, ażeby w przedmiotowej kolizji uszkodzone zostały części inne niż fabrycznie nowe w ocenie Sądu nie ulegało wątpliwości, że dla przywrócenia stanu pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 23 listopada 2016 roku konieczne było zastosowanie części oryginalnych nowych (jakości O). Z ciężącego na poszkodowanym obowiązku zapobiegania powiększaniu szkody nie można wywodzić obowiązku jej naprawienia najtańszym możliwym kosztem bez względu zwłaszcza na jakość pracy i jakość zastosowanych części. Podkreślenia wymaga przy tym, iż na poszkodowanym ciąży jedynie obowiązek zapobieżenia powiększaniu szkody, którego z pewnością nie można rozumieć jako wyłączenia zasady pełnej odpowiedzialności, czy obowiązku przywrócenia stanu poprzedniego – tj. stanu sprzed szkody. W niniejszej sprawie o doprowadzeniu do powiększenia szkody ze strony poszkodowanego w ocenie Sądu nie można mówić, trudno za takie uznać bowiem domaganie się naprawienia pojazdu częściami tej samej jakości, jakie były wbudowane w pojeździe, a występowania przed zdarzeniem w pojeździe części innych niż oryginalne (jakości O) pozwany nie wykazał.

Jednocześnie w niniejszej sprawie powód nie wykazał w żaden sposób, w jakich zakładach naprawczych wykonywane były wcześniejsze naprawy, wobec czego zasadne jest w ocenie Sądu przyjęcie stawek stosowanych przez zakłady (...) kategorii funkcjonujące na lokalnym dla poszkodowanej rynku dające gwarancję wykonania naprawy zgodnie z technologią producenta, a w których stosowano stawki w kwocie 80-114 złotych netto za godzinę prac blacharsko – mechanicznych i w kwocie 80-137 złotych netto za godzinę prac lakierniczych. Powyższe zaś oznacza, że stawka przyjęta przez powoda w kwocie 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac miała walor stawki rynkowej, toteż Sąd uwzględnił ją w tejże wysokości ustalając celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty przedmiotowej naprawy, pozwany zaś nie wskazał żadnych okoliczności, by zasadne było zastosowanie stawki przez niego przyjętej w kwocie 80/80 złotych netto za roboczogodzinę (a więc także mieszczącej się w ustalonym przez biegłego sądowego przedziale).

Mając zatem na względzie całokształt powyższych rozważań uznać należało, że celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z

dnia 23 listopada 2016 roku, przy uwzględnieniu stawek za prace blacharsko – mechaniczne i lakiernicze w kwocie odpowiednio 100/100 złotych netto za roboczogodzinę tych prac i ceny części oryginalnych nowych wynoszą 7 671,55 złotych brutto.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wypłacił poszkodowanej kwotę 3 991,12 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów naprawy, a zatem żądanie powoda z tego tytułu w całości było zasadne (co do kwoty 3 680,43 złotych).

Odnosząc się natomiast do żądania kwoty 307,50 złotych tytułem zwrotu kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, to w judykaturze akcentuje się, że konkretne okoliczności sprawy winny decydować w każdym przypadku, czy poniesienie kosztów ekspertyzy prywatnej na etapie przedprocesowym było obiektywnie uzasadnione i konieczne, stanowiąc element dochodzonej sędownie szkody (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, sygn. akt III CZP 24/2004). Koszty poniesione przez poszkodowanego tytułem sporządzenia prywatnej opinii są zasadne w sytuacji, gdy pozwane towarzystwo odmawia zaspokojenia roszczenia poszkodowanego, który decyduje się w celu obrony swoich uzasadnionych interesów na wykonanie prywatnej opinii, o ile znajduje to później potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach w sprawie. W przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel ustalił wartość szkody, jednakże nie sposób uznać, że nie zgodziła się z nią poszkodowana, która po otrzymaniu decyzji o wysokości przyznanego mu odszkodowania nie kwestionowała jego wysokości, nie odwoływała się od tej decyzji, a jedynie dokonała zbycia pozostałej części wierzytelności na rzecz poprzednika prawnego powoda. Wskazać przy tym należy, że z zeznań świadka M. K. jednoznacznie wynika, że nie zlecała ona sporządzenia tejże kalkulacji, w chwili zaś zawierania umowy przelewu wierzytelności nie była ona obciążona obowiązkiem uiszczenia zapłaty z tego tytułu. Przyjąć więc należy, że dochodzone przez powoda koszty kalkulacji naprawy nie zostały poniesione przez poszkodowaną, lecz co najwyżej przez powoda, zwłaszcza że faktura wystawiona została na jego rzecz.

Jednocześnie wskazać należy, że powód jest podmiotem gospodarczym zajmującym się w sposób profesjonalny dochodzeniem należności z tytułu odszkodowań od ubezpieczycieli, wobec czego nie sposób przyjąć, że nie posiadał fachowej wiedzy, aby zweryfikować poprawność przedstawionej przez ubezpieczyciela kalkulacji i wyliczonego odszkodowania, zwłaszcza że podstawowa działalność powoda obejmuje działalność związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat. Co więcej, niewątpliwie jeszcze przed zawarciem umowy przelewu wierzytelności powód, by skalkulować cenę zakupu tej wierzytelności, podjął czynności zmierzające do oszacowania wartości tej wierzytelności. Zdaniem Sądu celem sporządzenia tej kalkulacji było rozważenie ekonomicznego sensu zawarcia umowy przelewu, więc nie sposób uznać, że koszt jej sporządzenia stanowi składnik poniesionej przez poszkodowaną szkody, która powinna zostać naprawiona przez pozwanego w oparciu o treść art. 822 k.c. Nadto wskazać należy, że przedmiotowa faktura została wystawiona za opracowanie i wydanie opinii dla szkody częściowej, nie sposób jej zatem powiązać ze sporządzeniem kalkulacji kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu marki C. model C3 o numerze rejestracyjnym (...).

W tym zakresie zatem powództwo jako niezasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Mając na względzie powyższe Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c. w zw. z art. 481 k.c. zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W. kwotę 3 680,43 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 23 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku oddając powództwo na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 509 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 92,29 %, a pozwany w 7,71%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2 298 złotych (opłata sądowa od pozwu – 181 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową

od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 1 200 złotych).

Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 917 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 2 120,82 złotych (92,29% z kwoty 2 298 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 70,70 złotych (7,71 % z kwoty 917 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 2 050,82 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 300) Sąd nakazał ściągnąć (punkt czwarty – dziewiąty wyroku):

1. od powoda kwotę 1,46 złotych i od pozwanego kwotę 17,54 złotych tytułem brakującej opłaty sądowej od pozwu (w związku z jego rozszerzeniem o kwotę 368,45 złotych opłata sądowa wynosiła 19 złotych),
2. od powoda kwotę 6,44 złotych i od pozwanego kwotę 77,14 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa jako zwrot kosztów podróży świadka M. K. przyznanych jej postanowieniem z dnia 08 czerwca 2018 roku (k. 81 akt),
3. od powoda kwotę 54,77 złotych i od pozwanego kwotę 655,58 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo wypłaconych ze środków Skarbu Państwa jako wynagrodzenie biegłego sądowego w części (tj. w zakresie kwoty 710,35 złotych) nie pokrytej zaliczką powoda przyznanych postanowieniem z dnia 16 listopada 2018 roku (k. 146 akt) zmienionym postanowieniem z dnia 24 stycznia 2019 roku (k. 164 akt) w zakresie kwoty 32,64 złotych, postanowieniem z dnia 24 stycznia 2019 roku (k. 164 akt) w zakresie kwoty 145,89 złotych i postanowieniem z dnia 14 maja 2019 roku (k. 200 akt) w zakresie kwoty 531,82 złotych.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 05 lipca 2019 roku